

POSTANOWIENIE

Dnia 26 czerwca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Demendecki

w sprawie notariusza J. T., obwinionego o popełnienie przewinień dyscyplinarnych określonych w art. 50 w zw. z art. 18 § 1, 88, 92 § 1 pkt 5,7 i 8 i art. 94 § 1 w zw. z art. 2 § 2 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. Prawo o notariacie, po rozpoznaniu w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej na posiedzeniu w dniu 26 czerwca 2024 r. kasacji wniesionej przez obrońcę obwinionego od orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego przy Krajowej Radzie Notarialnej w Warszawie z dnia 19 lutego 2024 r., sygn. akt [...], utrzymującego w mocy orzeczenie Sądu Dyscyplinarnego Izby Notarialnej [...] z dnia 6 listopada 2023 r. o sygn. akt [...]

oddala kasację jako oczywiście bezzasadną, a wydatkami postępowania kasacyjnego w kwocie 20 zł (dwudziestu złotych) obciąża obwinionego notariusza J. T.

UZASADNIENIE

Notariusz J. T. został obwiniony o to, że:

1. w dniu 10 stycznia 2022 roku w K., w Kancelarii Notarialnej przy ul. [...], w sposób oczywisty i rażąco naruszył prawo poświadczając nieprawdę w akcie notarialnym o Rep. A [...] co do okoliczności mających znaczenie prawne, poprzez potwierdzenie, że strony umowy, w tym znana mu osobiście T. O. stawily się i złożyły stosowne oświadczenia, a akt notarialny został odczytany, przyjęty i podpisany, w sytuacji gdy żadna ze stron nie stawila się, T. O. nie była znana notariuszowi osobiście, a z informacji udzielonej mu przez I. O. wynikało, że stan

zdrowia T. O. nie pozwalał jej na świadome powzięcie decyzji i wyrażenie swojej woli, co wyczerpało znamiona deliktu dyscyplinarnego z art. 50 w zw. z art. 88, art. 92 § 1 pkt 5, 7 i 8 i art. 94 § 1 i w zw. z art. 2 § 2 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. Prawo o notariacie (dalej powoływana jako: ustawa Prawo o notariacie);

2. w czasie i miejscu jak wyżej przekazał projekt aktu notarialnego zawierający okoliczności objęte tajemnicą notarialną I. O., osobie nieuprawnionej, nie będącej stroną czynności notarialnej, czym w sposób oczywisty i rażący naruszył obowiązek zachowania w tajemnicy okoliczności sprawy, o których powziął wiadomość ze względu na wykonywane czynności notarialne, co wyczerpało znamiona deliktu dyscyplinarnego z art. 50 w zw. z art. 18 § 1 ustawy Prawo o notariacie.

Orzeczeniem z dnia 6 listopada 2023 r., sygn. akt [...], Sąd Dyscyplinarny Izby Notarialnej [...]:

I. uznał obwinionego notariusza J. T. za winnego popełnienia zarzucanego w pkt 1 przewinienia zawodowego w sposób tam opisany z tym, że zmodyfikował opis czynu, eliminując z niego stwierdzenie, że „T. O. nie była znana notariuszowi osobiście, a z informacji udzielonej mu przez I. O. wynikało, że stan zdrowia T. O. nie pozwalał jej na świadome powzięcie decyzji i wyrażenie swojej woli”, tj. przewinienia dyscyplinarnego z art. 50 ustawy Prawo o notariacie i za to na podstawie art. 51 § 1 pkt 4 ustawy Prawo o notariacie wymierzył mu karę dyscyplinarną pozbawienie prawa prowadzenia kancelarii.

II. uznał obwinionego notariusza J. T. za winnego popełnienia zarzucanego w pkt 2 przewinienia zawodowego w sposób tam opisany, tj. przewinienia dyscyplinarnego z art. 50 ustawy Prawo o notariacie i za to na podstawie art. 51 § 1 pkt 2 ustawy Prawo o notariacie wymierzył mu karę dyscyplinarną nagany;

III. na podstawie art. 67 § 2 ustawy z Prawo o notariacie obciążył obwinionego notariusza J. T. zryczałtowanymi kosztami postępowania dyscyplinarnego w kwocie 1 376,00 zł.

Odwołanie od powyższego rozstrzygnięcia wniósł obrońca obwinionego, który zaskarżył je w całości, zarzucając:

I. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść, a to:

a) ustalenie na podstawie raportu analitycznego z dnia 25.10.2022 r., że niemożliwe było w dniu 10 stycznia 2022 r. w Kancelarii Notarialnej notariusza J. T. spotkanie Z. O., T. O., P. O. oraz ww. notariusza i podpisanie aktu notarialnego Rep. A [...], podczas gdy ww. konkluzja opiera się na błędnym założeniu (sprzecznym z zasadami logicznego rozumowania), że ww. osoby miały w tym dniu przy sobie telefon komórkowy, o którym mowa w ww. raporcie analitycznym;

b) ustalenie, że podpis o treści „T. O.” oraz monogramy „OT” znajdujące się na akcie notarialnym z dnia 10 stycznia 2022 r. Rep. A [...] nie zostały nakreślone przez T. O. a stan zdrowia ww. uniemożliwił jej stawiennictwo do ww. aktu notarialnego, podczas gdy ekspertyza kryminalistyczna z dnia 20 grudnia 2022 r. z zakresu pisma ręcznego nie jest kategoryczna w zakresie podpisu ww. a stan zdrowia T. O. pozwala jej w dalszym ciągu okresowo na uczestnictwo w czynnościach urzędowych;

II. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a to:

1) art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 6 k.p.k., art. 7 k.p.k. oraz art. 8 k.p.k. w zw. z art. 69 ustawy Prawo o notariacie:

a) art. 4 k.p.k. - naruszenie zasady obiektywizmu - przez nieuwzględnienie okoliczności łagodzących, tj. osobistych, majątkowych oraz zawodowych przemawiających na korzyść obwinionego notariusza, a to:

- faktu złej kondycji psychicznej w okresie 8.10.2021 r. - 11.05.2022 r. spowodowanej problemami w małżeństwie, które doprowadziły w konsekwencji do jego rozpadu i rozwodu;

- uprzedniej niekaralności zarówno przez sąd powszechny jak i dyscyplinarny, w sytuacji, gdy czynności notarialnych dokonywał blisko 10 lat, a wcześniej odbył i ukończył aplikację sądową (lata 2007 - 2010) oraz wykonywał również zawód adwokata (lata 2011- 2014);

b) art. 5 § 2 k.p.k. art. 76 k.p.k. w zw. z art. 69 ustawy Prawo o notariacie - przez rozstrzygnięcie niedających się usunąć wątpliwości (w zakresie stawiennictwa stron na akcie notarialnym w dniu 10 stycznia 2022 r. Rep. A [...] w kancelarii notarialnej obwinionego oraz w zakresie podpisu T. O. na ww. akcie) na niekorzyść obwinionego notariusza;

c) art. 7 k.p.k., art. 177 § 2 k.p.k. w zw. z art. 69 ustawy Prawo o notariacie - naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów przez wydanie orzeczenia przez sąd I instancji wobec obwinionego notariusza na podstawie niepełnego materiału dowodowego, tj. w oparciu o przekazane ze [...] Wydziału Zamiejscowego Departamentu do Spraw Przestępczości Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury Krajowej wybrane materiały wskazane w piśmie CBA Delegatury w R. z dnia 23 stycznia 2023 r., a więc bez wyczekania na ewentualne zeznania wszystkich osób uczestniczących w czynności notarialnej aktu darowizny z dnia 10 stycznia 2022 r. (Rep. A [...]) oraz bez przesłuchania T. O. (na okoliczność, czy podpisała akt notarialny z dnia 10 stycznia 2022 r. Rep. A [...]).

Formułując powyższe zarzuty obrońca obwinionego wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie obwinionego od zarzucanych deliktów dyscyplinarnych oraz na podstawie art. 169 § 1 k.p.k. w zw. z art. 69 ustawy Prawo o notariacie o dopuszczenie i przeprowadzenie w postępowaniu odwoławczym dowodu z karty zlecenia wyjazdu zespołu ratownictwa medycznego z dnia 26.10.2022 r. wobec zatrzymywanego J. T. na okoliczność stanu zdrowia obwinionego J. T. w chwili zatrzymania.

Orzeczeniem z dnia 19 lutego 2024 r., sygn. akt [...], Wyższy Sąd Dyscyplinarny przy Krajowej Radzie Notarialnej w W, zaskarżone orzeczenie utrzymał w mocy.

Kasację od powyższego orzeczenia wniósł obrońca obwinionego, który zaskarżył powyższe w całości na korzyść obwinionego, podnosząc rażące naruszenie prawa, tj.: naruszenie przepisów art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 8 k.p.k., art. 92 k.p.k., art. 410 k.p.k., 424 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 69 ustawy Prawo o notariacie przez dokonanie przez Wyższy Sąd Dyscyplinarny oceny przeprowadzonych dowodów z naruszeniem zasad prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy, doświadczenia życiowego, bez uwzględnienia okoliczności przemawiających na korzyść obwinionego, z naruszeniem zasady *in dubio pro reo* oraz pominięciem istotnych ustaleń wynikających ze zgromadzonego materiału dowodowego, a także zaaprobowanie tej oceny przez Wyższy Sąd Dyscyplinarny w toku kontroli odwoławczej i uznanie obwinionego J. T. za winnego zarzuconych

deliktów dyscyplinarnych, pomimo że brak jest dowodów świadczących o sprawstwie obwinionego, a w szczególności, że niemożliwe było w dniu 10 stycznia 2022 r. w Kancelarii Notarialnej notariusza J. T. spotkanie Z. O., T. O., P. O. oraz ww. notariusza i podpisanie aktu notarialnego Rep. A [...].

Obrońca obwinionego wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego i uniewinnienie obwinionego od zarzuconych deliktów dyscyplinarnych z uwagi na fakt, że skazanie jest oczywiście niesłuszne.

W odpowiedzi na kasację Rzecznik Dyscyplinarny Krajowej Rady Notarialnej wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej i obciążenie obwinionego kosztami postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy obwinionego jest bezzasadna w stopniu oczywistym, co skutkowało jej oddaleniem na posiedzeniu (art. 535 § 3 k.p.k. w zw. z art. 63e ustawy Prawo o notariacie).

W odniesieniu do pierwszej z podstaw kasacyjnych, tj. rażącego naruszenia prawa (art. 63b ustawy Prawo o notariacie), na której to skarżący oparł wywiedziony nadzwyczajny środek zaskarżenia, wskazać należy, iż uchybienie o charakterze rażącym charakteryzuje się takim ciężarem gatunkowym, które ma zasadnicze znaczenie zarówno dla prawidłowości postępowania dyscyplinarnego, jak i wydanego rozstrzygnięcia. Ustawodawca sformułowania „rażąca obraza prawa” wprawdzie nie sprecyzował, jednakże semantyczna jego zawartość została wypełniona przez judykaturę, gdzie wypracowano jednoznacznie zgodny pogląd, iż rażącym naruszeniem prawa jest jedynie takie naruszenie, które jest doniosłe, jednoznaczne, niewątpliwe, łatwe do stwierdzenia i charakteryzujące się takim ciężarem gatunkowym, które ma kluczowe znaczenie dla prawidłowości postępowania i wydanego rozstrzygnięcia (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 18 maja 2023 r., I KK 93/23, LEX nr 3568105; postanowienie Sądu Najwyższego z 9 marca 2023 r., II KK 46/23, LEX nr 3570566; postanowienie Sądu Najwyższego z 6 marca 2023 r., III KK 590/22, LEX nr 3566961), będąc uchybieniem swą rangą porównywalnym z bezwzględnymi powodami odwoławczymi wymienionymi w art. 439 § 1 k.p.k. (zob. T. Grzegorzczak, *Kasacja jako nadzwyczajny środek*

zaskarżenia w sprawach karnych i jej skuteczność w praktyce, Państwo i Prawo 2015, Nr 6, s. 25 – 26). Tym samym nie każde zatem naruszenie nosi znamię rażącego, a takowego stwierdzenie nie powoduje - niejako automatycznie - konieczności powtórzenia postępowania.

W niniejszej sprawie konieczność uchylenia zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienia obwinionego z uwagi na oczywistą niesłuszność skazania autor kasacji argumentował wadliwą kontrolą odwoławczą, formułując zarzut rażącej obrazy prawa procesowego, tj. art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 8 k.p.k., art. 92 k.p.k., art. 410 k.p.k. i 424 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 69 ustawy Prawo o notariacie, wskazując, iż sąd ad quem, dokonał oceny przeprowadzonych dowodów z naruszeniem zasad prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy, doświadczenia życiowego, bez uwzględnienia okoliczności przemawiających na korzyść obwinionego, z naruszeniem zasady *in dubio pro reo* oraz pominięciem istotnych ustaleń wynikających ze zgromadzonego materiału dowodowego, a także nieprawidłowo uznał obwinionego za winnego zarzuconych deliktów dyscyplinarnych mimo tego, iż brak jest dowodów świadczących o sprawstwie obwinionego.

Poprzedzając merytoryczną weryfikację podnoszonych przez skarżącego uchybień przypomnieć należy, iż o naruszeniu przepisu art. 433 § 2 k.p.k. można mówić wówczas, gdy sąd w ogóle nie rozważył wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym, natomiast obraza art. 457 § 3 k.p.k. występuje wówczas, gdy w uzasadnieniu wyroku nie zostanie zawarta argumentacja odnośnie do określonego potraktowania zarzutów i wniosków apelacji (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 16 września 2022 r., V KK 333/22, LEX nr 3485825). Nie jest przy tym wystarczające samo stwierdzenie, że sąd odwoławczy określonego zarzutu nie rozpoznał, naruszając art. 433 § 2 k.p.k. lub nie rozważył go należycie, czym dopuścił się obrazy art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., ale konieczne jest „wykazanie, że przy dokonywaniu kontroli odwoławczej uchybienie zaistniało w rzeczywistości, a nadto opisanie na czym ono polegało i dlaczego stanowi tak rażące naruszenie przepisów, że można je przyrównywać w swych skutkach do

uchybień w postaci bezwzględnej podstawy odwoławczej” (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 7 grudnia 2023 r., IV KK 214/23, LEX nr 3651772).

Skuteczny zarzut kasacyjny nie może tym samym sprowadzać się do powtórzenia zarzutów stawianych w odwołaniu, lecz musi wskazywać bądź to na pominięcie któregoś z nich przez sąd odwoławczy w toku kontroli instancyjnej bądź też na wadliwe ich rozpoznanie w toku tej kontroli, a zatem precyzować na czym miałyby polegać rażące błędy w jej przebiegu. Jeżeli tak nie jest „oznacza to, że kasacja zmierza wyłącznie do poddania zaskarżonego orzeczenia zwykłej kontroli instancyjnej, bo nie chodzi wtedy o to, by poddać ocenie sądu kasacyjnego jakość dokonanej kontroli odwoławczej, lecz o wymuszenie ponownej, właściwej dla kontroli instancyjnej, weryfikacji prawidłowości dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych” (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 5 lutego 2019 r., V KK 613/18, Lex nr 2615843). Powtórzenie zarzutów odwoławczych pod pozorem stawiania zarzutów kasacyjnych stanowi tym samym „próbę uruchomienia trójinstancyjnej kontroli odwoławczej od wyroku, nieznannej polskiej procedurze” (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 23 listopada 2023 r., III KK 496/23, LEX nr 3649705).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, iż podnoszony w wywiedzionej kasacji zarzut nie zasługuje na uwzględnienie. Zarówno lektura jego treści, jak i zaprezentowanej w tym zakresie argumentacji prowadzi do jednoznacznego wniosku, iż autor kasacji zdaje się nie respektować reżimu postępowania kasacyjnego, gdyż formułowane uchybień skierowane są w swej istocie do rozstrzygnięcia sądu meriti. Dokonana analiza przebiegu postępowania i zestawienie zarzutów zawartych w wywiedzionym uprzednio odwołaniu z uchybieniem podniesionymi w nadzwyczajnym środku zaskarżenia nie pozostawia bowiem wątpliwości, że celem skarżącego jest próba wywołania niedopuszczalnej ponownej kontroli orzeczenia sądu pierwszej instancji pod pozorem zarzutu wadliwej kontroli odwoławczej. Weryfikując przebieg niniejszego postępowania dyscyplinarnego nie sposób bowiem nie dostrzec, iż podnoszone uchybień stanowią powtórzenie zarzutów wskazanych przez skarżącego w odwołaniu, które zostały uprzednio zarówno wyczerpująco, jak i trafnie rozpoznane przez sąd odwoławczy. Sama zatem redakcja zarzutu

kasacyjnego, mimo iż tylko pozornej jego prawidłowości, stanowi wystarczającą podstawę uznania go za oczywiście bezzasadny.

Sąd Najwyższy w pełni podziela przy tym stanowisko wyrażone w odpowiedzi na kasację, iż sygnalizowane uchybienia proceduralne nie mogą odnosić się do sposobu procedowania przez sąd ad quem, gdyż ten nie dokonywał własnej oceny zgromadzonych w sprawie dowodów i nie czynił żadnych nowych ustaleń faktycznych. Zaznaczyć w tym miejscu trzeba, że Sąd Najwyższy, będący w postępowaniu kasacyjnym sądem prawa, a nie faktów, nie rozważa prawidłowości poczynionych przez sąd I instancji ustaleń faktycznych oraz dokonanej przez powyższy oceny dowodów (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 1 października 2020 r., V KK 220/20, LEX nr 3208550.). Uchybienie natomiast regułom określonych w art. 7 k.p.k. jest możliwe przez sąd odwoławczy tylko wówczas, „gdy sąd ten prowadzi postępowanie dowodowe i czyni na tej podstawie własne ustalenia faktyczne” (zob. wyrok Sądu Najwyższego 17 kwietnia 2019 r., II KK 247/18, LEX nr 2664726), co nie miało miejsca w niniejszej sprawie, gdyż sąd ad quem utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie, przy czym powyższa uwaga jest w pełni aktualna również w odniesieniu do podnoszonego naruszenia art. 410 k.p.k. Niezależnie od powyższego poczynić nadto należy uwagę na wadliwe łączenie zarzutu obrazy art. 5 § 2 i art. 7 k.p.k., ponieważ niedające się usunąć wątpliwości mogą powstać dopiero w następstwie oceny dowodów przeprowadzonej zgodnie z regułami art. 7 k.p.k. Trafnie wskazał przy tym w odpowiedzi na kasację Rzecznik Dyscyplinarny Krajowej Rady Notarialnej, iż sąd odwoławczy w żaden sposób nie mógł naruszyć art. 92 k.p.k. art. 8 § 1 k.p.k., jak również art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., który odnosi się do wymogów formalnych uzasadnienia sądu pierwszej instancji. Analiza przebiegu postępowania odwoławczego nie prowadzi zatem do uznania, iż w niniejszej sprawie sąd II instancji uchybił i to w sposób rażący podnoszonym przez autora kasacji przepisom proceduralnym, prowadząc do wadliwości przebiegu postępowania dyscyplinarnego i nieprawidłowości wydanego rozstrzygnięcia.

Zważając natomiast na pozorność podnoszonego zarzutu przypomnienia wymaga, iż celem postępowania kasacyjnego nie jest dublowanie uprzednio przeprowadzonej kontroli odwoławczej, a Sąd Najwyższy nie jest zobligowany (a

nawet uprawniony) do ponownej, niejako trzecioinstancyjnej oceny dowodów oraz weryfikacji dokonanych na ich podstawie ustaleń faktycznych wyroku sądu a quo (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 1 października 2020 r., V KK 353/20, LEX nr 3278031), a do tego właśnie zmierza analizowany zarzut. Weryfikacja pisemnych motywów rozstrzygnięcia sądu odwoławczego prowadzi natomiast do wniosku, iż sąd ad quem odniósł się, w wystarczającym stopniu szczegółowości, do wszystkich zarzutów zgłoszonych w zwykłym środku odwoławczym (które są w swej istocie tożsame z zarzutami podniesionymi w kasacji), w pełni przy tym trafnie nie stwierdzając obrazy powołanych przez skarżącego przepisów. Konfrontacja zarzutu z uzasadnieniem sądu II instancji nie pozwala również na uznanie kontroli odwoławczej za iluzoryczną, gdyż rozważono wszystkie z podnoszonych przez skarżącego zarzutów odwoławczych, przedstawiając jednocześnie dostatecznie wyczerpującą i klarowną argumentację uzasadniającą przyczyny ich nieuwzględnienia z jednoczesnym wskazaniem przesłanek i okoliczności, jakimi kierował się sąd odwoławczy. Zaznaczenia wymaga przy tym, iż argumenty, na które w kasacji powołuje się autor kasacji, znane były sądowi II instancji, gdyż zawarte były również odwołaniu.

Jednocześnie zaakcentowania wymaga, iż wynikający z treści art. 433 § 2 k.p.k. obowiązek sądu odwoławczego oznacza konieczność odniesienia się do ich istoty zarzutów odwoławczych, a nie do wszystkich szczegółowych argumentów podniesionych w uzasadnieniu odwołania (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 10 stycznia 2023 r., II ZK 110/22, LEX nr 3457818). Na kanwie postępowania dyscyplinarnego konieczna jawi się jednocześnie uwaga, iż uzasadnienie orzeczenia sądu korporacyjnego nie musi przy tym „ściśle odpowiadać temu samemu standardowi, którego spełnienia oczekuje się od sądu odwoławczego w sprawie karnej” i powinno zawierać „przynajmniej skrótowe odniesienie się do wszystkich zarzutów stawianych zaskarżonemu orzeczeniu” (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 8 września 2011 r., SDI 20/11, LEX nr 1619492). Wymaga nadto przypomnieć, iż sam fakt niespełnienia wymogów określonych w art. 457 § 3 k.p.k. nie może doprowadzić do uchylecia wyroku sądu odwoławczego, gdyż pisemne motywy rozstrzygnięcia są zawsze sporządzane po wydaniu orzeczenia, wobec czego powyższych treść, a zasadniczo braki, którymi są dotknięte, nie mogą mieć

wpływu na wydane wcześniej rozstrzygnięcie sądu odwoławczego (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 7 października 2020 r., V KK 415/20, LEX nr 3095020). Przepis art. 537a k.p.k. jasno stanowi przy tym, że nie można uchylić wyroku sądu odwoławczego z tego powodu, iż jego uzasadnienie nie spełnia wymogów określonych w art. 457 § 3 k.p.k.

Instancyjna kontrola zaskarżonego wyroku została przeprowadzona w sposób właściwy i rzetelny, realizując tym samym obowiązki wynikające z przepisów art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., co wynika wprost z pisemnych motywów orzeczenia. Brak jest zatem podstaw, aby sposób procedowania sądu II instancji uznać za nierzetelny bądź nieodpowiadający regułom właściwym dla postępowania karnego. Z powyższych względów uznać należy zatem, iż nie sposób zatem podzielić stanowiska autora kasacji, iż kontrola odwoławcza była wadliwa, gdyż sąd odwoławczy właściwie zrealizował obowiązki wskazane w art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k.

Brak jest tym samym podstaw do przyjęcia, iż zachodzi stan rzeczy uprawniający do wydania wyroku uniewinniającego, gdyż poczynione przez sąd meriti i zaaprobowane przez sąd odwoławczy ustalenia faktyczne nie sposób uznać za poczynione w sposób oczywiście nieprawidłowy, a dokonana ich analiza w pełni pozwala na przyjęcie, że zachowanie obwinionego wypełnia znamiona deliktu dyscyplinarnego. Wadliwa jest również argumentacja mająca niejako dodatkowo wykazać oczywistą niesłuszność skazania, która - podejmując wykazanie braku sprawstwa i winy - oscyluje wokół bezprzedmiotowych wobec tej kwestii okoliczności w postaci nadmiernej surowości orzeczonej kary dyscyplinarnej, uprzedniej niekaralności, sytuacji osobistej oraz przebytej drogi zawodowej.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd Najwyższy, z mocy art. 535 § 3 k.p.k. w zw. z art. 63e ustawy Prawo o notariacie, rozstrzygnął jak w postanowieniu.

[M. T.]

[ms]

